



NA ZDJĘCIU: Jawa. Połów ryb na stawie Tjinindi.

Fot. — CAF

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN K.W. POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK VII. nr 77 (1730) 1. IV. 1957 r. Cena 40 gr

W pow. sokólskim chłopcy zorganizowali nową spółdzielnię produkcyjną

Zamiar zrodził się na początku marca, a do realizacji doszło w ostatnich dniach. Rolnicy indywidualni w Boguszach (pow. sokólski) będący członkami kółka rolniczego zorganizowali spółdzielnię produkcyjną. Za podstawę wspólnego działania przyjęli statut Zrzeszenia Uprawy Ziemi — najbardziej odpowiadający tamtejszym warunkom.



NA ZDJĘCIU: członek nowej spółdzielni — Wiktor Ścisko.

Do nowoorganizowanej spółdzielni przystąpili też czterej byli członkowie spółdzielni rozwiązanej w Boguszach w październiku ubiegłego roku. Była to bowiem gospodarka zespołowa tylko z nazwy.

Przewodniczącym spółdzielni w Boguszach wybranym został Zygmunt Graszewicz, jeden z produjących gospodarzy w tej wsi.

Członkowie nowej spółdzielni załatwiają już kupno „Zetora”, aby własnym ciągnikiem wyjechać do wiosennych prac w polu.

Ponieważ okolica Bogusz obfituje w glinę, spółdzielcy starają się już o fachowe orzeczenie czy można będzie wykorzystać ten surowiec do wyrobu cegły i dachówek. Jeżeli tak, to założą spółdzielczą cegielnię. W dalszej perspektywie jest też uruchomienie spółdzielczej gremplarni, młyna lub krawędzi.

Głównym założeniem pracy spółdzielców w Boguszach jest podniesienie wydajności gleby przez racjonalną uprawę i rozwój hodowli oraz pełna opłacalność i korzyść z każdego nowego przedsięwzięcia.

Spółdzielnia w Boguszach jest pierwszą w naszym województwie spółdzielnią zorganizowaną od nowa przez rolników indywidualnych.

Szerzej o jej powstaniu napiszemy w następnym numerze „Gazety”. (m)

Co można zmienić na lepsze

w gospodarce naszego województwa

— oto temat dyskusji na spotkaniu posłów Białostoczczyzny z członkami Prez. WRN

W sobotę, 30 marca, odbyło się w Białymstoku spotkanie posłów do Sejmu PRL ziemi białostockiej z członkami Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. W spotkaniu tym wzięli również udział przedstawiciele miejscowej prasy i radio.

Co było tematem spotkania, co cechowało wypowiedzi jego uczestników? Przede wszystkim cechowała je troska o pełne wykonanie zadań roku bieżącego we wszystkich dziedzinach naszego życia gospodarczego i społecznego. Przewijała się ona zarówno w wystąpieniach posłów, kiedy dzielili się swoimi uwagami z racji pracy w komisjach sejmowych, podsuwając jednocześnie członkom Prezydium swoje wnioski, co można w gospodarce naszego województwa zrobić, zmienić na lepsze, usprawnić — jak i w wystąpieniach członków Prezydium WRN.

Niezmiernie ważnym zagadnieniem, które stało się przedmiotem ożywionej dyskusji była sprawa dalszego rozwoju przemysłu terenowego, a zwłaszcza materiałów budowlanych oraz rzemiosła. Wnioski, jakie wysunęli posłowie i członkowie Prezydium WRN zmierzały do ożywienia życia gospodarczego naszych miast i miasteczek, a więc stworzenia warunków pracy dla tych ludzi, którzy się o nią ubiegają.

Sporo miejsca zajęła sprawa kopalni kredy w Mielniku. Poseł Sańko - Sawczenko, który referował tę sprawę, oświadczył, że cz. nione są ze strony naszych posłów kroki w celu postawienia tego obiektu „na nogi”. Jak wiadomo w Mielniku są bogate złoża kredy, które można z pożytkiem wykorzystać dla potrzeb naszego kraju, a także eksportować poważnie jej ilości zagranicę po bardzo korzystnych cenach. Dotychczas jednak prymitywne urządzenia, brak połączenia kolejowego z Siemiatyczami i brak prądu elektrycznego utrud-

A co z Kochem?

Wywiad „Gazety Białostockiej” z dyrektorem Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce ob. Gumkowskim

— Panie dyrektorze, czy mógłby pan coś powiedzieć na temat przypuszczalnego

terminu rozprawy przeciwko Erichowi Kochowi? Sprawa ta nadal interesuje społeczeństwo białostockie, zaniepokojone brakiem dokładniejszych informacji na temat terminu procesu...

Niestety, to trudno powiedzieć. Koch nadal przebywa w szpitalu i trudno doprawdy przewidzieć, kiedy będzie on znów w pełni władz fizycznych i umysłowych. Tylko wtedy bowiem będzie mógł stanąć przed sądem polskim. Z powodu jego choroby odłożono już dwa terminy rozprawy, akt oskarżenia bowiem jest od dawna przygotowany. Panowie mieli rację, pisząc w „Gazecie Białostockiej”, że należałoby może go wysłać (oczywiście pod odpowiednią strażą) do jakiegoś sanatorium, gdzieby szybko mógł wrócić do zdrowia. Przewlekane się bowiem jego choroby może mu tylko pomóc w uniknięciu kary. Nie zawsze przecież choroba kończy się wyzdrowieniem...

— Panie dyrektorze, a jak zagranica reaguje na tę sprawę, szczególnie Niemcy zachodnie?

— W Niemieckiej Republice Federalnej zainteresowanie

■ Ciąg dalszy na str. 3

Zostaliśmy enwili

Rozmowy między delegacjami partyjnymi Bułgarii i Rumunii

SOFIA. — 30 marca rozpoczęły się w Sofii rozmowy między delegacjami Bułgarskiej Partii Komunistycznej i Rumunskiej Partii Robotniczej. Na czele delegacji bułgarskiej stoi pierwszy sekretarz KC BPK T. Ziwwow, na czele delegacji RPR — pierwszy sekretarz KC RPR Gheorghiu-Dej.

Komunikat o rozmowach von Brentano-Nehru

DELHI. — Po zakończeniu rozmów premiera Nehru z ministrem spraw zagranicznych NRF von Brentano opublikowany został 31 marca w Delhi komunikat, który głosi, że „polityka zagraniczna obu rządów opiera się na zasadzie ochrony i utrzymania pokoju oraz dąży do pokojowego rozwiązywania wszystkich problemów”.

Z komunikatu wynika dalej, że obaj mężowie stanu doszli do zgodnego przekonania, iż „skuteczne rozbrojenie miałyby wielkie znaczenie dla utrzymania pokoju światowego”.

Czy sojusznicy otrzymają od USA pociski rakietowe?

WASZYNGTON. — Członek senackiej komisji sił zbrojnych i b. sekretarz lotnictwa USA, senator Symington, oświadczył, że Stany Zjednoczone nie mają żadnych zbędnych pocisków o szybkości ponaddźwiękowej, które mogłyby odstąpić Wielkiej Brytanii, Francji i innym sojusznikom.

Nowe władze Białostockiej Chorągwi ZHP

W dniu 31 marca br. odbył się w Białymstoku Wojewódzki Zjazd Wyborczy Związku Harcerstwa Polskiego.

Delegaci, rekrutujący się z harcerskiej starszyny wybrali spośród siebie 9 członków Komendy ZHP, a mianowicie: phm. Tadeusza Dziubińskiego, dh. Jadwigę Jędrachowicz, dh. Janinę Juszczyk, hm. Stanisława Moniuszko, hm. Bronisławę Tkaczuk, dh. Marka Jakubowskiego, phm. Wacława Jakubowskiego, dh. Jadwigę Szczęsną i dh. Ryszarda Webera.

Wybrani członkowie Komendy Białostockiej Chorągwi ZHP podczas pierwszej swojej narady, postanowili że zwrócą się do Głównej Kwatery ZHP z propozycją, aby druha hm Bronisławę Tkaczuk, albo druha phm Wacława Jakubowskiego mianowano komendantem Białostockiej Chorągwi ZHP. (lk)

Z obrad Prezydium CRZZ

- Rozwój rad robotniczych
- Nowe warunki otrzymywania zasiłków rodzinnych
- Walka ze spekulacją

Niespodziewana dymisja lorda Salisbury

LONDYN. — 29 marca wieczorem podano tu oficjalnie do wiadomości, że jeden z czołowych przywódców partii konserwatywnej, członek gabinetu brytyjskiego, lord Salisbury podał się do dymisji na znak protestu przeciwko zwolnieniu z zastania arcybiskupa Cypru Makariosa.

Motywuując swą decyzję Salisbury oświadczył m. in., iż uważa, że uwolnienie Makariosa odbija się ujemnie na stosunkach między Wielką Brytanią a Turcją, które — jego zdaniem — powinny być obecnie podstawą polityki brytyjskiej na Środkowym Wschodzie.

Salisbury wchodził w skład rządu brytyjskiego jako przewodniczący Rady Królewskiej. Był on również przewodniczącym Izby Lordów.

Dymisja lorda Salisbury nastąpiła zupełnie niespodziewanie i zaskoczyła obserwatorów politycznych w Londynie. Komentowana jest ona jako oznaka poważnych rozbieżności w łonie partii konserwatywnej w sprawach polityki zagranicznej. Salisbury należy do przywódców prawicowego skrzydła konserwatystów i jak wiadomo, zdecydowanie popierał politykę Edena wobec Egiptu.

Oświadczenie Makariosa

LONDYN. — Arcybiskup Makarios, któremu, jak wiadomo, rząd brytyjski pozwolił opuścić wyspy Seychelles pod warunkiem, że nie powróci na Cypr, skontaktował się po raz pierwszy z przedstawicielami prasy, którym udzielił wywiadu.

Jak podaje agencja Reutersa, Makarios oznajmił, iż nie weźmie udziału w rozmowach z rządem brytyjskim na temat przyszłości Cypru, o ile nie będzie mu wolno powrócić do Nikozji. Trwa on nadal na stanowisku, że jedynym rozwiązaniem problemu cypryjskiego jest przyznanie ludności tej wyspy prawa do samostanowienia, i oświadczył, że Cypryjczycy nie spoczną, póki celu tego nie osiągną.

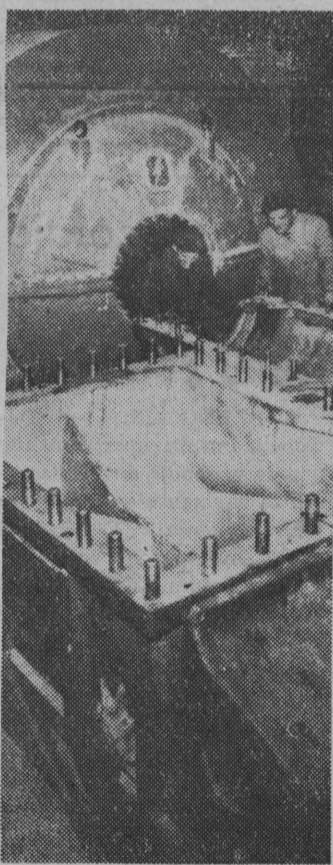
Arcybiskup wyraził również nadzieję, iż rząd brytyjski zrozumie konieczność zniesienia stanu wyjątkowego na Cyprze i wypuszczenia na wolność więźniów politycznych, by stworzyć atmosferę pokoju dla wznowienia rokowań.

Z wyspy Seychelles, swego miejsca wygnania, Makarios zamierza udać się najpierw do Grecji, a następnie do Londynu.

WARSZAWA. — 29 marca odbyło się pod przewodnictwem przewodniczącego CRZZ I. Logi-Sowińskiego posiedzenie Prezydium CRZZ.

W czasie posiedzenia omówiono m. in. działalność rad robotniczych i zadania związków zawodowych w tej dziedzinie, projekt ustawy o radach zakładowych oraz przyjęto: uchwałę „w sprawie zmiany przepisów o warunkach nabywania uprawnień

● ● Ciąg dalszy na str. 2



Na terenie Turnowa powstaje nowa inwestycja energetyczna — elektrociepłownia, która będzie pracować przede wszystkim na potrzeby Zakładów Azotowych im. F. Dzierżyńskiego.

NA ZDJĘCIU: fragment montażu turbiny. CAF — fot. Kondracki

Wyrok na młodocianych zwyrodnialców

GDYNIA. — Sąd Powiatowy w Gdyni ogłosił 30 marca wyrok w sprawie bandy młodocianych zwyrodnialców, tzw. bandy „Goryla”. W procesie wystąpiło 7 oskarżonych, którzy w gromie znajdującej się w pobliżu plaży orłowskiej, dokonywali gwałtów na nieletnich dziewczętach.

Sąd wydał wyrok skazujący: Gorzewskiego na 8 lat więzienia, Wójcickiego i Meksiaka — po 6 lat więzienia, Hapke i Wyrodka — na kary po 2 lata więzienia, Koprowskiego — na 1 rok oraz Stefaniaka — na 1 rok więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

Sezon piłkarski rozpoczęty

GWARDIA gromi Żyrardowiankę

5:0

ŻYRARDOWIANKA ŻYRARDÓW: Oidakowski, Konarski, Fran-
czak, Wachelko, Lubarski, Bińczyk, Sudnik, Bartnik, Obiekowski,
Grzywina, Bakalarski.

GWARDIA BIAŁYSTOK: Karczewski, Kaczmarek, Gajewski,
Salamon, Kamiński, Kasprzyk, Ambrozewicz, Jakubowski, Brono-
wicki, Marek, Bajer.

1:0 — 2 min. — Marek
2:0 — 43 min. — Jakubowski
3:0 — 52 min. — Bronowicki
4:0 — 79 min. — Marek
5:0 — 72 min. — Jakubowski

Sędziował ob. Kasprzyk z Warszawy.

Gazeta sportowa

Młodość i rutyna

zwyciężyły

JAGIELLONIA - URSUS

12:8

Mimo pięknej, wiosennej pogody hala białostockiej Jagiellonii wypełniona była po brzegi. Kibice pięściarstwa dawno już nie oglądali ciekawego spotkania pięściarskiego, toteż mimo pięknej niedzieli nie chcieli zaprzepaścić takiej okazji.

Stal Ursus to zespół bardzo groźny i wyrównany, o czym świadczyć może jego wysoka lokata w III lidze bokserkiej.

Jagiellonia odniosła skromne, ale w pełni zasłużone zwycięstwo. Widzieliśmy w jej szeregach kilku młodych po raz pierwszy w tak poważnych zawodach walczących szeregach kilku młodych najlepiej wypadł Czerepowicz, który zdecydowanie pokonał mistrza województwa warszawskiego Kwiatkowskiego.

Czerepowicz, to naprawdę talent. Jego repertuar ciosów oraz myśl w walce mogą sprawić, że bokser ten w niedalekiej przyszłości będzie jednym z czołowych na Białostocczyźnie.

Dobrze też wypadł Nasuto, który już w I rundzie mógł znokautować swego przeciwnika. Gdy zawodnik ten nabierze więcej obycia ringowego i stanie się bardziej pewny swych możliwości, jego miejsce w III-ligowym zespole będzie zapewnione.



Nieco gorzej wypadł Ostaszewski. Ale trzeba wiedzieć, że zawodnik ten w osobie stalowca Osieckiego miał bardzo groźnego przeciwnika. Gdyby Ostaszewski wykorzystał zasięg swoich ramion, na pewno nie doszłoby do przegranej przed czasem.

A oto wynik poszczególnych walk:

Czerepowicz wygrał z Kwiatkowskim, w walce muszej Czerepowicz wygrał z Nasuto.

grał z Piłkowskim, w walce piórkowej Pawlak już w II rundzie znokautował wyższego o głowę Lenka, w walce lekkiej Gwardiecki uznany został za pokonanego w walce z Ostrowskim. Walka ta była wybitnie remisowa i nie wiem czym kierowali się sędziowie przyznając zwycięstwo Ostrowskiemu.

W walce lekkopółśredniej Klein przegrał z weteranem Bylińskim, w półśredniej Nasuto pokonał Rejzla, w drugiej walce tej wagi Kardasiewicz nieoczekiwanie znokautował Rutkowskiego.

Do momentu nokautu lekką przewagę posiadał Rutkowski.

W walce lekkośredniej walka pomiędzy Kosiosem i Kwiekim Stal trwała zaledwie kilka sekund. Kosior trafił dwa razy silnie przeciwnika na szczękę i ten został poddany przez sekundanta. W walce średniej Ostaszewski został zdyskwalifikowany w III rundzie za bicie głową. W walce półciężkiej Zaleski w walce z Laskowskim został zdyskwalifikowany.

Poza konkursem odbyły się również trzy walki, w których startowała młodzież Jagiellonii i Stali.

W walce piórkowej Jesionowski wygrał z Matusieląnskim, w walce lekkiej Roszkowski przegrał z Jończykiem, w walce półśredniej Edward Laskowski wygrał przez techniczny nokaut z Malinowskim.

Kardasiewicz po dłuższej przerwie znów walczył. Kiedy zdawało się, że w walce z Rutkowskim nie będzie miał wiele do powiedzenia — znokautował przeciwnika.
NA ZDJĘCIU: Kardasiewicz z lewej w czasie walki.

KUC zwycięża w biegu L'Humanite

W niedzielę w Paryżu odbył się doroczny bieg o puchar przechodni dziennika L'Humanite.

Pierwsze miejsce w biegu na dystansie około 10 km zajął medalista olimpijski Włodzimierz Kuc ZSRR, w czasie 29,58,6 sek.

Na drugim miejscu uplasował się Krzyszkowiak, którego od Kuc'a dzieliła na mecie różnica 7,4 sek. Trzecie miejsce zajął Paprotnik NRD. Drugi z Polaków Ożóg zajął 8 miejsce z czasem 13,17 sek.

Wśród kobiet zwyciężyła Otkalenko ZSRR z wynikiem 7,40 sek. Z Polek najlepszą okazała się Gabor, która uplasowała się na ósmym miejscu z czasem 8,7 sek.

Dziesiątka najlepszych bokserów Polski wyloniona

W Gdańsku zakończyły się w niedzielę finały indywidualnych mistrzostw Polski w boksie na rok 1957.

Tytuły mistrzów zdobyli: w walce muszej Kukier po zwycięstwie nad Lidtke, w walce koguciej Kunc, w wa-

dze piórkowej Rozpierski, w lekkiej Milewski, w lekkopółśredniej Kankowski, w półśredniej Nowakowski, w lekkośredniej Łukasiewicz, w średniej Pietrzykowski, w półciężkiej Grzelak i w ciężkiej Jędrzejowski.

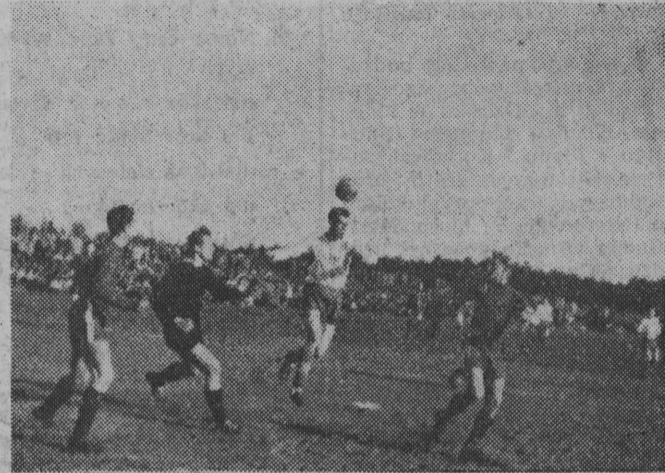
Mazur zdeklasowany w Warszawie

Drugi reprezentant naszego województwa w III lidze Mazur Elk rozegrał swój pierwszy mecz mistrzowski na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie z drugim garniturem Legii.

Nie spodziewaliśmy się zwycięstwa elczan, ale nie spodziewaliśmy się również tak wysokiej porażki. Wynik 11:0, jaki padł w Warszawie świadczy o tym, że drużyna elcka ani przez moment nie zagroziła poważnie wojskowemu i wyraźnie im ustępowała w grze. Na usprawiedliwienie tak wysokiej porażki można dodać, że rezerwy Legii składają się w przeważającej części z byłych I-ligowców oraz zawodników o wysokiej klasie piłkarskiej.

Do przerwy Legia prowadziła 8:0.

Oto niektóre pozostałe wyniki III ligi: Okęcie Warszawa — Polonia Warszawa 1:4 (0:3), Znicz Pruszków — Mazur Karczew 4:0 (2:0), Orzeł Warszawa — Lotnik Warszawa 0:4 (0:0).



Wyrównany pojedynek Supraślanki z Ogniskiem

Towarzyskie spotkanie w piłce nożnej, rozegrane wczoraj na stadionie Kolejarza pomiędzy Supraślanką Supraśl i Ogniskiem Białystok 2:3 (0:0) wykazało, że obie drużyny nie są w pełni przygotowane do rozgrywek A klasy.

Co jest z Ogniskiem — słyszało się pytanie tam i ówdzie zmartwionych kibiców. To nie ten sam zespół, który przed rokiem zdobył mistrzostwo A klasy.

Wiele jest prawdy w tych

kibicowskich narzekaniach. Ognisko grało bardzo słabo, a zwłaszcza linia napadu. O wiele większą bojowość i szybkość pokazali piłkarze Supraśla i przy lepszym wyszkoleniu technicznym mogą być jedenastką znacznie groźniejszą już przed rokiem.

Pierwsza połowa spotkania była wyrównana, a szereg niezłych akcji Supraślanki zostało rozbitych przez niezłą grającą w tym okresie obronę Ogniska. Po przerwie pierwszą bramkę zdobył dla Ogniska Lewosz z zamieszania podbramkowego.

Kilkadziesiąt minut trwa wynik 2:1 dla Supraśla. Lecz pod koniec meczu Supraślanka, która braki techniczne nadrobiła kondycją opada z sił — do głosu dochodzą Kolejarze i niezbyt efektywnymi strzałami zdobywają dwie bramki, których strzelcami byli Miksa i Rybko. (1t)

Brawo kierownictwo AZS

Znany białostocki siatkarz Cybulko zawieszony został swego czasu przez kierownictwo sekcji siatkowej AZS na 6 miesięcy. Jak wiadomo, Cybulko wyraził chęć przeniesienia się do Gwardii, by zasilili ten zespół w walkach o I ligę.

Kierownictwo AZS mając na względzie dobro białostockiej siatkówki, postanowiło odwieść Cybulkę i nie robić mu żadnych przeszkód w jego przejściu do Gwardii. Podejmując tę decyzję, kierownictwo AZS kierowało się następującymi względami: są wszelkie szanse aby Białystok miał w końcu zespół w I lidze. Trzeba więc zrobić wszystko, aby dopomóc Gwardii w jej awansie.

Brawo, brawo, kierownictwo AZS.

Kto tak typował ten wygrał

W spotkaniach piłkarskich objętych zakładami Totalizatora Sportowego na dzień 31. III. padły następujące wyniki:

Polonia Bytom — Ruch Chorzów 3:1, Górnik Radlin — Lechia Gdańsk 1:1, Stal Sosnowiec — Budowlani O-pole 3:2, Legia Warszawa — Górnik Zabrze 1:2, Lech Poznań — ŁKS 1:2, Wisła Kraków — Gwardia Warszawa 0:2, AKS Chorzów — Cracovia 0:1, Concordia Knurów — Stal Mielec 1:0, Stal Rzeszów — Szombierki 2:1, Polonia Gdańsk — Sparta Luban 1:0, Calisia Kalisz — Polonia Bydgoszcz nie odbył się,

CWKS Wrocław — Bzura Chodaków 3:0, Warta Poznań — Marymont Warszawa 1:0, Pomorzanie Toruń — Chrobry Szczecin 1:5.

TOTO-LOTOK

W Toto-Lotku wylosowano następujące dyscypliny sportowe:

Bieg z przeszkodami pozycja 4, bieg na przełaj poz. 5, boks poz. 6, jeździectwo poz. 13, piłka ręczna poz. 23, podnoszenie ciężarów poz. 25.

1. Burak, 2. Mańkowski 3. Kiczkaiko Taka była kolejność na mecie



bylskiego, pozostawia go w tyle. Do mety inknie teraz już pięciu kolarzy w zwartej grupie (Burak, Kiczkaiko, Mańkowski, Rybka i Werpachowski — utył Odolecki).

Losy wyścigu rozstrzygają się na finiszu. Jeszcze raz Burak udowodnia tu swą wyższość nad kolegami i z przewagą około 30 m mija linie mety jako pierwszy. O drugie miejsce zaciebie walczą Kiczkaiko i Mańkowski. O pół kota lepszym jest Mańkowski.

A oto techniczne wyniki: 1. Burak — 1.31,36, 2. Mańkowski — 1.31,37, 3. Kiczkaiko — 1.31,37, 4. Rybka — 1.31,38, 5. Werpachowski — 1.31,39, 6. Odolecki — 1.32,46. Przybylski przybył na metę jako dziesiąty.

Wyścig ukończyło 31 kolarzy, przeciętna szybkość zwycięzcy 33- km/godz.

Pewnego rodzaju sensacją było ósme miejsce kolarza Jagiellonii Kiszczuka. Zawodnik ten po raz pierwszy startował w wyścigu i od razu w pobitym polu zostawił wielu doświadczonych rutyniarzy. (ko)

Piękna, słoneczna pogoda sprawiła, że na starcie do szosowego wyścigu kolarzkiego na dystansie 50 km (Białystok — Królowy Most — Białystok) stanoło aż 41 kolarzy, w tym cała czołówka naszego województwa. Już na 10 kilometrze wypryskuje do przodu Przybylski (Cresovia) i urywa się rywalom. Przewaga jego wynosząca początkowo 100, 200 m urasta na półmetku do 600 m. Samotne prowadzenie wyścigu kosztowało jednak Przybylskiego bardzo wiele. Czołówka złożona z Buraka, Mańkowskiego, Kiczkaiko, Rybki, Werpachowskiego i Odoleckiego naciska na pedaly i zmniejsza z czasem różnicę do uciekiniera. W momencie kiedy Przybylski miał już tylko 100 m przewagi, pech chce, że kolarz Cresovii tabie gumę. Czołówka mija Przy-